



4
ZMIANA NA STANOWISKU
KOMENDANTA POLICJI W
AUGUSTOWIE

4
DARIUSZ SZKIŁADŹ: KAROLCZUK
PRZECIWKO HALI SPORTOWEJ?

7
PETYCJA, KTÓREJ NIGDY NIE BYŁO

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

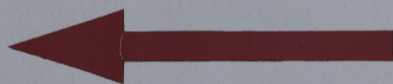
PRZEGLĄD POWIATOWY -
26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 5 (1176) // 8 LUTEGO 24 R.

Mieszkańcy Augustowa w pułapce wysokich rachunków

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
"GIGA" Sp. z o.o



Co poszło nie tak z deklaracją burmistrza?

LATEM 2023 ROKU USŁYSZELIŚMY RADOSNĄ NOWINĘ. „BURMISTRZ KAROLCZUK OGŁOSIŁ OBNIŻKĘ NA KONFERENCJI PRASOWEJ POD AUGUSTOWSKIM MPEC. MIESZKAŃCY ZAPŁACĄ ZA CIEPŁO MNIEJ O 27%” -MOGLIŚMY PRZECZYTAĆ NA PORTALU MAGISTRATU. CZY SZUMNA OBIETNICA ZOSTAŁA ZREALIZOWANA? SŁYSZYMY, ŻE WIELU ODBIORCÓW CIEPŁA MIEJSKIEGO MA WIELKIE WĄTPLIWOŚCI, A RACHUNKI SPĘDZAJĄ IM SEN Z POWIEK. NASI ROZMÓWCY UWAŻAJĄ, IŻ KAROLCZUK MINĄŁ SIĘ Z PRAWDĄ.

W ostatnich latach augustowianie zostali dotknięci gigantycznymi podwyżkami opłat za ciepło miejskie i dostawali znacznie wyższe rachunki niż osoby mieszkające w okolicznych miastach. Mieszkańcy płacili za zaniechania modernizacyjne i konieczność opalania ciepłowni miałem węglowym. Ta sytuacja było pokłosiem zaniedbań władz miejskich, związanych z opóźnieniem inwestycji w kotłowni. Gdy w końcu piec na biomase powstał, burmistrz Karolczuk roztałcał wspaniałą wizję przyszłości. -Obniżamy mieszkańcom stawki o 27%. To jest konkretna informacja

od burmistrza dla mieszkańców. Inwestujemy, obniżamy koszty i dbamy o to, aby mieszkańcy Augustowa płacili za ciepło najmniej w regionie - mówił Karolczuk.

Czy mieszkańcy odczuli obniżkę?

Już we wrześniu ubiegłego roku sceptycznie o szumnej deklaracji burmistrza wypowiadał się radny Piotr Zalewski, przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej. Oceniał, że burmistrz okłamał mieszkańców twierdząc, że zapłacą za ciepło mniej o 27 procent, gdyż realne obniżenie

będzie na wiele niższym poziomie. Najlepszą weryfikacją obietnic jest obecna zima. Na Facebooku portalu dziennikpowiatowy.pl pojawiło się w ostatnim czasie wiele komentarzy. -Jakie niższe rachunki? W domu jednorodzinnym, przy takim samym zużyciu co w roku ubiegłym, rachunki są wyższe. Niby jest ta zniżka 27%, ale opłaty stałe poszły znacząco w górę. Jak nie kijem go, to pałką. Ale sukces odtrąbiony -to jeden z najczęściej „lajkowanych” wpisów.

Krzysztof Przekop

3 Miasto się kurczy. Burmistrz tego nie dostrzega

Augustów się wyludnia, co pokazują najnowsze dane. Prognozy na przyszłość nie budzą optymizmu, ale burmistrzowi dopisuje dobry humor.



2 Ciekawa koncepcja

Towarzysze Mirona przygotowują się do wyborów. Jest już plakat i hasło.

12 ROZMOWA Z IWONĄ CHONCEL, SZEFOWĄ AUGUSTOWSKIEGO SZTABU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY





Ciekawa koncepcja

-Dobra, dobra, dobra, dobra, do, do, do -śpiew Felka Skonopi wypełniał gabinet Mirona.

-Wesoło ci, jak widzę -Sławojek z zaciekawieniem spoglądał na towarzysza.

W gabinecie jak zwykle zebrało się całe towarzystwo. Rozsiedli się, gdzie kto mógł, jedynie Miron tradycyjnie stał pokornie w kąci.

-Wesoło, wesoło, bo wszystko się znakomicie układa. Zrobiłem badania wyborcze i mamy to! Miron śmiało idzie po kolejną kadencję. Zawsze uważałem, że nasi wyborcy nie są zbyt rozgarnięci, że mają pamięć złotej rybki. Parę chwil i nic nie pamiętają. Większość z nich nic nie czyta. Wystarczy wjechać z ostrym przekazem tuż przed wyborami i mamy ich.

-Nie przesadzasz trochę? -Dobowski nie był przekonany do argumentów Felka. -Przecież Miron na drugie imię ma Aferal, na trzecie Nieudacznik, na czwarte Pasjans. Ludzie tego nie

wiedzą?

-Może i wiedzą, ale mamy poparcie tej super partii, która jest sprawiedliwa i prawa. Ich wyborcom nic nie przeszkadza. Miron mógłby po pijaku przejechać zakonnicę na pasach i dalej miałby poparcie.

-Co to niby za badania zrobiłeś? -Dobowski musiał zbadać sprawę do końca.

-Zapytałem, na kogo ludzie chcą głosować i wychodzi, że co trzeci wyborca popiera Mirona, co trzeci popiera innego kandydata, a reszta nie popiera nikogo. Wystarczy, że wygramy z tym innym i mamy to! Jachciki, limuzyny, szampan, cygara i whisky są nasze. No i wysokie pensje, które sobie jeszcze podwyższymy. Kupimy też nowy helikopter, bo ten jest trochę za mały dla nas wszystkich. Pomyślcie jeszcze o prowizjach za każdą inwestycję, za każdy koncert, za każdą wkręconą żarówkę. Eldorado kochani.

-Trzeba tylko wygrać z tym

Dziennik Powiatowy

Łączymy Augustów

dziennikpowiatowy.pl

innym -Sławojek zauważył pewną trudność. -A kto to taki? -To dziwny człowiek. Jakiś taki uczciwy, z dobrej rodziny, nie ma kochanki, nierozwiedziony, pracuje, jak Bóg przykazał, sportowiec, Zarzeczański się nazywa. -A nie był on czasami wicestarostą? -Dobowski zawsze uważał się za znawcę historii naszego miasta. -Był. -A radnym czasami nie był? -Był. -A to nie on organizuje od lat te maratony, co chcieliśmy mu zabrać? -On. -A to nie on pomaga teraz ludziom chorym i ich rodzinom? -On.

-No to rzeczywiście mamy się z czego cieszyć! Ten Zarzeczański naszego Mirona zje na przystawkę. Wyobrażasz sobie debatę? -Dobowski zmierzył Mirona wzrokiem, po czym pytające spojrzenie skierował na Felka Skonopi. -Ja bym się nie martwił. Po to mamy to nasze studio telewizyjne, kamery, drony, aparaty, by Miron nie musiał występować w żadnych debatach. Zrobimy filmiki, jak Miron głaszcze dzieci po główkach, ściska się ze staruszkami, truchta kilka sekund ze sportowcami. Nie za długo, bo płuća wypłuje. Pokażemy Mirona przy rowerze, przy basenie, na boisku, wszyscy będą przekonani, że jest sportowcem, jak Zarzeczański. Zrobi się plakaty, ulotki, ktoś roznieś na koszt podatnika. Mamy naszą gazetkę, zwiększymy nakłady, ja będę pisał wywiady z Mironem. Mam nawet kawałek napisany:

Dziennikarz: Dzień dobry, Miron. Jako polityk naszomiasteczkowy, mógłbyś podzielić się z nami swoim podejściem do polityki?

Miron: W polityce małego miasteczka trzeba być przede wszystkim twardym. To nie jest miejsce dla osób słabych. Trzeba stawić czoła wyzwaniom i nie dać się zastraszyć. Tu nie mam miejsca na miększonów.

Nie możesz sobie pozwolić, że cię rozbiją, tu są naprawdę poważne sprawy. Tu nie ma żartów. Tu może przyjść taki dzień, że człowiek będzie musiał podjąć takie decyzje, że teraz nawet sobie nie można wyobrazić. I albo umiesz, albo nie umiesz. Jak nie umiesz, znaczy że się nie nadajesz. Twardość jest najważniejsza.

Dziennikarz: Ma pan program, może jakieś hasło?

Miron: Mam. Miron robi ci dobrze. Dobowski uśmiechnął się od ucha do ucha i popatrzył na stojącego pokornie w kąci Mirona.

-Twardym mówisz. Ciekawa koncepcja. Bardzo ciekawa.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

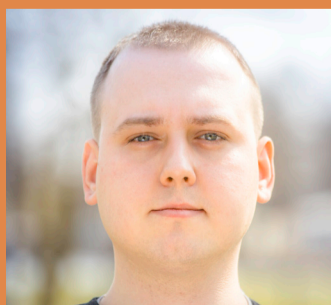
DZIENNIKARZE
"Przeгляdu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

Miasto się kurczy. Burmistrz tego nie dostrzega



W mieście mieszka 27 tysięcy osób. W tej liczbie uwzględniono ludzi, którzy są zameldowani w Augustowie i tu nie mieszkają. Dane powinny budzić niepokój burmistrza.

Augustów się wyludnia, co pokazują najnowsze dane. Prognozy na przyszłość nie budzą optymizmu, ale burmistrzowi dopisuje dobry humor. Co zrobić, by powstrzymać fatalny trend i przywrócić miasto na ścieżkę rozwoju?

Do powiatu augustowskiego wpłynęły dane o liczbie mieszkańców Augustowa przed wyborami samorządowymi.

-Dramatycznie zmniejsza się ilość mieszkańców Augustowa. Otrzymaliśmy dane od komisarzy wyborczego. W mieście mieszka 27 tysięcy osób. W tej liczbie uwzględniono ludzi, którzy są zameldowani w Augustowie i tu nie mieszkają. Dane powinny budzić niepokój burmistrza. Widać jednak, że pan Karolczuk jest zadowolony, o czym świadczy jego aktywność w publikacji gazetek propagandowych, których jest redaktorem naczelnym -mówi Dariusz Szkiładź.

-Fatalne są dane o urodzeniach, podobne do statystyk z ostatnich lat. W augustowskim szpitalu na świat przychodzi rocznie ok. 170 dzieci. W szpitalu rodzą nie tylko matki z miasta, ale też panie z pozostałych gmin powiatu. Przypuszczam, iż liczba urodzeń nowych mieszkańców Augustowa jest jeszcze niższa -dodaje wicestarosta.

-Czarno widzę przyszłość Augustowa, jeśli mieszkańcy nie dokonają zmiany władzy podczas wyborów. Biorąc pod uwagę dane, miasto będzie się kurczyć, a w konsekwencji mieszkańcy mogą zacząć tracić pracę. Przedsiębiorcy chcący prowadzić działalność gospodarczą muszą korzystać z siły roboczej. Ilość pracowników na rynku będzie topniała i stopnięją szanse na rozwój Augustowa. Przyszłe pokolenia, które wiążą z miastem

“

Czarno widzę przyszłość Augustowa, jeśli mieszkańcy nie dokonają zmiany władzy podczas wyborów.

przyszłość, znajdują się w niezwykle trudnym położeniu. Na razie jest to bagatelizowane, ale w perspektywie kilku lat możemy mieć wielki problem -uważa Szkiładź.

-Dramat demograficzny może doprowadzić do tego, że kolejna szkoła miejska będzie musiała być zamknięta. Kto będzie korzystał np. z hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2, którą za grube miliony planuje wybudować burmistrz? Liczę, że w Augustowie dokonają się zmiany, dzięki którym możliwe będzie zatrzymanie negatywnych procesów. Należy zabiegać o to, aby Augustów z miasta nieprzyjaznego mieszkańcom, stał się miejscem autentycznie przyjaznym. Będzie to zależało głównie od samych mieszkańców i ich decyzji wyborczych -ocenia Szkiładź.

Brak tanich mieszkań i atrakcyjnej pracy

Były burmistrz Augustowa Leszek Cieślak twierdzi, że na malejącą liczbę mieszkańców ma wpływ m.in. brak godnych zarobków i możliwości kupienia mieszkania.

-Jeszcze niedawno Augustów miał

ponad 30 tysięcy mieszkańców, a dziś 27 tysięcy. Zapewne ta liczba jest jeszcze niższa, biorąc pod uwagę, ile osób faktycznie mieszka w naszym mieście. To dramat spowodowany przede wszystkim deficytem atrakcyjnych miejsc pracy oraz brakiem polityki mieszkaniowej. Atrakcyjna praca to nie tylko działalność w branży nowej technologii, ale przede wszystkim godne zarobki. Większość ludzi wchodzących na rynek pracy i będących na tym rynku, nie ma szans na kupno mieszkania bądź wzięcie kredytu na ten cel -mówi Cieślak.

-Bazujemy aktualnie na dwóch branżach, czyli firmie produkującej wyroby tytoniowe, a także na stocznicach jachtowych. Bardzo dobrze, że te zakłady pracy funkcjonują w Augustowie. Ale co stanie się wówczas, jeżeli któraś z tych firm zdecyduje, że lepsze warunki do rozwoju uzyska w innym mieście lub państwie? Potrzebna jest wizja tego, co będzie za dwadzieścia lat. Muszą powstać nowe sanatoria, usługi dla seniorów, hotele generujące miejsca pracy -twierdzi Cieślak.

-Koszty budownictwa mieszkaniowego zawsze będą rosły. Jeżeli jednak pojawią się atrakcyjne miejsca pracy, młodych mieszkańców będzie stać na wynajem taniego mieszkania w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które powinno być rozwijane. Najemca lokalu z TBS może wpłacić od 10 do 30 procent wartości mieszkania i w przyszłości zyskać możliwość kupna mieszkania na własność. Aby budownictwo TBS mogło się rozwijać, należałoby stworzyć teren pod inwestycje, uzbroić grunty. To olbrzymia szansa dla mniej zamożnych ludzi -uważa Cieślak.

Bartosz Lipiński

MIESZKANIEC KIERUJE GORZKIE SŁOWA DO BURMISTRZA

Publikujemy list zaniepokojonego augustowianina, w którym porusza sprawę opłat za ogrzewanie, remontów dróg i budowy placów zabaw bez toalet dla korzystających.

Panie Burmistrzu, w Pańskim miesięczniku wyczytałem Pańską wypowiedź odnośnie cen za ciepło. Napisał Pan, że będziemy mieli niższe opłaty za centralne ogrzewanie. Szkoda, że tych niższych opłat nie dostrzegliśmy w rozliczeniach indywidualnych. W połowie miesiąca stycznia 2024 roku otrzymaliśmy indywidualne rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania, w których nie było niższych opłat, wręcz przeciwnie, podniesiono stawki. Z rozliczeń wynika, że musimy dopłacać po kilkaset złotych. Nikt nam nie wytłumaczył, skąd biorą się takie kwoty. Moja emerytura wynosi 956 zł, a wydatki czynszowe wraz z dopłatą ponad 1.588 zł, tylko skąd to wziąć? Burmistrz Miasta podaje, że około 80 ulic zostało wyremontowanych. Podaje, że ustalono plan budżetu inwestycyjnego na 2024 rok w wysokości 96 milionów złotych. Planuje Pan wykonać place zabaw, niektóre są już wykonane i nikt z nich nie korzysta. Burmistrz zapomniał przy tych inwestycjach, bo nie ma gdzie załatwić potrzeb fizjologicznych. Kwestie załatwiania potrzeb fizjologicznych są zaniedbane w naszym mieście. Po godzinie 15.30 nie ma gdzie skorzystać z toalety. Zapomniał Burmistrz o odremontowaniu słynnego Atolu, w którym nadal mogłoby się mieścić Centrum Informacji Turystycznej. W tym miejscu powinno powstać, tak jak kiedyś, kawiarnia, gdzie można wypić kawę, poczytać prasę i skorzystać z toalety. Mam też uwagi do sadzenia drzew, takich jak wierzby, klony, dęby i brzozy. Są to drzewa, które generują wysokie stężenie alergenów, a dęby stwarzają śmietnisko i pożywienie dla dzików. Niech Burmistrz pokaże, co zrobił czy raczej co zrobiło miasto w kierunku rozwoju turystyki. Ile jeszcze czasu upłynie na wykonanie pomostu i wyciągu nart wodnych? Nie dajmy zmarnować następnych lat.

**Z poważaniem
Henryk Dadura**



Dariusz Szkiładź: Karolczuk przeciwko hali sportowej?

STAROSTA PLANUJE WYBUDOWAĆ HALĘ SPORTOWĄ PRZY AUGUSTOWSKIM CENTRUM EDUKACYJNYM. POWIAT ZDOBYŁ BLISKO 10 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA I PRZY NIEWIELKIM WKŁADZIE WŁASNYM MOŻE POSTAWIĆ OBIEKT, Z KTÓREGO KORZYSTALIBY UCZNIOWIE KILKU SZKÓŁ POŁOŻONYCH W AUGUSTOWIE. INWESTYCJA WSTRZYMIWANA JEST PRZEZ URZĄD MIEJSKI, GDYŻ WYMAGA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA.

Hala ma powstać w miejscu, gdzie obecny plan miejscowy zakłada budowę obiektów o dachach dwu lub wielospadowych, lecz powiat chce postawić nowoczesny budynek o dachu łukowym. Potrzebna jest także zmiana szerokości pasa drogowego. Pomimo kierowanych wniosków burmistrz Karolczuk nie spieszy się ze wszczęciem procedury. Radny Naszego Miasta Michał Kotarski twierdził, że konserwator zabytków może kwestionować linię zabudowy.

Okazało się to pustym pretekstem politycznym. O najnowszych informacjach dotyczących tej ważnej inwestycji rozmawialiśmy z wicestarostą. -W grudniu członkowie zarządu powiatu prowadzili rozmowy z burmistrzem Karolczukiem, a celem było przekonanie go do przyspieszenia procedur zmiany planu miejscowego. Jednak od tego czasu nie otrzymaliśmy żadnej satysfakcjonującej nas odpowiedzi z urzędu miasta. Warto

zauważyć, że niedawno wpłynęło do nas stanowisko konserwatora zabytków. Konserwator bez żadnych wątpliwości pozytywnie rozpatrzył plany powiatu augustowskiego dotyczące budowy i umiejscowienia hali sportowej przy ACE. Twierdzenia pana burmistrza i ugrupowania Nasze Miasto, że konserwator będzie miał zastrzeżenia, były nieuzasadnione -mówi Dariusz Szkiładź.

Bicie piany było bezpodstawne

-Niepokój o stanowisko konserwatora najmocniej artykułował pan radny Michał Kotarski. Jego uwagi, podobnie jak krytyka innych działań zarządu powiatu, to zwykle bicie piany. Chodzi mu wyłącznie o dyskredytowanie obecnych władz powiatowych. Nie dość, że w mieście Augustów obserwujemy niezbyt przyjazną rzeczywistość dla mieszkańców, to ugrupowanie Nasze Miasto chciałoby rozszerzyć swoje panowanie na powiat i wcielać standardy z miasta -ocenia Szkiładź.

-Na budowę hali sportowej przy ACE pozyskaliśmy 9 mln zł środków zewnętrznych. Z budżetu powiatu musielibyśmy dołożyć zaledwie milion. Istnieje niepowtarzalna szansa wybudowania obiektu sportowego w dobrych parametrach, z którego będą mogli korzystać uczniowie ACE, II LO i Zespołu Szkół Specjalnych, a ponadto osoby zamieszkujące bursę międzyszkolną. Jeśli pan Karolczuk nie podejmie działań na rzecz zmiany planu miejscowego, realizacja inwestycji będzie zagrożona. Istnieje ryzyko, że będziemy musieli oddać dofinansowanie. Mam nadzieję, że sytuacja uspokoi się po wyborach. Liczę na pomoc mieszkańców -puentuje Dariusz Szkiładź. Warto zauważyć, że planowana przez powiat inwestycja ma być wielokrotnie tańsza, aniżeli hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 2, którą zamierza wybudować burmistrz Karolczuk.

Bartosz Lipiński



POWIEDZIAŁ BARTEK, ŻE DZIŚ TŁUSTY CZWARTEK

„Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła”. Skoro mamy tłusty czwartek, to czas zjeść chociaż jednego pączka. To ponoć wróży dobrze na cały rok.

Tłusty czwartek rozpoczyna ostatni tydzień karnawału i w tym roku wypada 8 lutego. W Polsce i w katolickiej części Niemiec z tym dniem wiąże się wiele tradycji. Przede wszystkim dozwolone jest objadanie się. Najpopularniejszymi potrawami w tłusty czwartek są pączki i faworki, nazywane też chrustem lub chruścikami. Dawniej o dziwo pączki nie miały słodkiego nadzienia z owoców tylko nadziewane były słoniną, boczkiem i mięsem. Warto dodać, że obficie zapijano je wódką. Geneza tłustego czwartku sięga czasów pogańskich. Był to dzień, w którym świętowano odejście zimy i nadejście wiosny.

Beata Perzanowska



Inspektor Tomasz Jerzy Kuprewicz po siedmiu latach pożegnał się z augustowską jednostką.

Zmiana na stanowisku komendanta policji w Augustowie

Po dwóch latach kierowania augustowską komendą policji uroczystie pożegnano inspektora Tomasza Jerzego Kuprewicza. Jego obowiązki zostały powierzone podinspektorowi Tomaszowi Zagórskiemu, byłemu Naczelnikowi Wydziału Kryminalnego.

Inspektor Tomasz Jerzy Kuprewicz po siedmiu latach pożegnał się z augustowską jednostką. Od dwóch lat zajmował stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Augustowie, wcześniej przez pięć lat był I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Augustowie.

Nowy komendanta szefował augustowskimi kryminalnymi

Obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Augustowie zostały powierzone podinspektorowi

Tomaszowi Zagórskiemu, który do tej pory pełnił służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Augustowie.

Podczas uroczystości inspektor Jacek Kumpiałowski, I Zastępcą Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku, zarówno odchodzącemu komendantowi, jak i nowemu pełniącemu obowiązki życzył powodzenia oraz dalszych sukcesów. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, powiatowych, augustowskiej prokuratury, służb mundurowych, księża oraz przedstawiciele instytucji współpracujących z augustowską policją.

Beata Perzanowska, na podstawie komunikatu KPP Augustów

Zimowe ferie w żarnowskim centrum kultury



Dzieciaki po zimowej przerwie w nauce wróciły już do szkół. Niektóre wolny czas spędzały w domu, ale wiele skorzystało ze zorganizowanej opieki. Przez dwa tygodnie mnóstwo zajęć zapewniło Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

Żarnowskie centrum kultury od wielu lat organizuje dzieciom zajęcia w ramach ferii zimowych. W tym roku było podobnie. Oferta była bardzo interesująca. Dzieciaki grały w ping-ponga, w gry planszowe i z chęcią brały udział w zajęciach plastycznych. Uczyły się także śpiewu podczas warsztatów wokalnych, przeprowadzonych przez instruktorów z Podlaskiego Instytutu Kultury w Białymstoku. Zorganizowano dla dzieci zabawy na śniegu, podczas których najmłodszy lepił bałwany i tworzyli własne igloo. Po śnieżnej zabawie czekało na nich zimowe ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek.



Zimowe ferie w żarnowskim centrum kultury: zabawa i aktywność

Uczestnicy ferii obejrżeli film w Kinie Iskra pod tytułem „Wyfrunięci”. Kolejną atrakcją był Bal Karnawałowy, w którym wzięło udział ponad 50 osób. Nie zabrakło tańców i licznych zabaw. W trakcie balu dzieciaki miały możliwość skorzystać z fotobudki 360. Teraz mogą się cieszyć wspaniałymi zdjęciami, które wzbogacą rodzinne albumy. Podczas zimowych zajęć przygotowano sportowe atrakcje. Zorganizowano Turniej Tenisa Stołowego. Do rywalizacji stanęły nie tylko starsze dzieci, ale i te najmłodsze. Z oferty zimowej żarnowskiego centrum kultury skorzystało 25 dzieci w wieku od 7 do 11 lat. Organizatorem ferii było Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

Beata Perzanowska

Karolczuk współautorem wycinek lasu na terenie miasta

NA ŁAMACH GAZETKI MIROŚŁAWA KAROLCZUKA UKAZAŁ SIĘ ARTYKUŁ SZKALUJĄCY PRACOWNIKÓW NADLEŚNICTWA AUGUSTÓW WOJCIECHA SZOSTAKA I ADAMA SIENKĘ, A TAKŻE PROMUJĄCY BYŁYCH I AKTUALNYCH RADNYCH UGRUPOWANIA NASZE MIASTO. BURMISTRZ UDAJE OBROŃCĘ PRZYRODY, CHOĆ BRAŁ UDZIAŁ W USTALENIACH DOTYCZĄCYCH WYKONANYCH W OSTATNICH LATACH WYCINEK I NIE MIAŁ ŻADNYCH UWAG. KIEROWAŁ RÓWNIEŻ WNIOSKI O WYCINKI LASU.



Burmistrz Karolczuk ostro atakuje Nadleśnictwo Augustów za prowadzone w ostatnich latach działania i kreuje się na wielkiego przyrodnika. W gazetce urzędu miasta wypowiadają się wyłącznie osoby związane z ugrupowaniem Nasze Miasto. Trudno nie dostrzec działań nakierowanych na kampanię wyborczą. Karolczuk nie zostawia suchej nitki na byłym już nadleśniczym Wojciechu Szostaku, choć sam brał aktywny udział w pracach, które poprzedziły zręby.

Były nadleśniczy o roli Karolczuka

-Podstawą naszej działalności jest plan urządzenia lasu, na bazie którego musi pracować każdy nadleśniczy. Dokument zatwierdza minister środowiska. Obowiązujący plan został podpisany 8 czerwca 2015 roku. Przed zatwierdzeniem miały miejsce prace przygotowawcze, w tym analizowane były powierzchnie do prowadzenia gospodarki leśnej i wykonywania zrębów. Podczas tworzenia planu zwoływane były konsultacje, a samorząd i inne organizacje mogły zgłaszać uwagi -informuje Wojciech Szostak.

-Jestem zdumiony obecną narracją burmistrza Mirosława Karolczuka ze względu na to, że był on uczestnikiem narady techniczno-gospodarczej w dniu 6 lutego 2015 roku. Aktualny plan urządzenia lasu został wówczas

przedstawiony do akceptacji różnych środowisk. Osoby biorące udział w tym spotkaniu, m.in. pan Karolczuk, zaakceptowały wykazy cięć, czyli miejsca pozyskiwania drewna aż do 2024 roku. Wszystkie zrealizowane w obszarze Augustowa zręby były zaakceptowane przez uczestników narady. Reprezentujący miasto pan Karolczuk mógł zgłosić swoje uwagi do planu przed jego podpisaniem, jednak tego nie zrobił. Zastrzeżeń nie przedstawili też radni -twierdzi były już nadleśniczy.

-Była możliwość zgłaszania uwag do przyjętych założeń, ale pan Karolczuk nie miał jakichkolwiek postulatów. Nikt z przedstawicieli władz Augustowa nie wyraził dezaprobaty. Miałem obowiązek trzymania się zatwierdzonych założeń planu. Ubolewam, że pan Karolczuk i inne osoby wypowiadające się w gazetce urzędu miejskiego zapominają o pozostałych wspólnie przyjętych uzgodnieniach, chociaż uczestniczyli w ich wypracowaniu. Tam, gdzie było to możliwe, ograniczyliśmy cięcia

wokół miasta. Dodam, że w 2015 roku nie zajmowałem się przygotowaniem planu. Nie było to w zakresie moich obowiązków i dlatego nie rozumiem ataku personalnego -relacjonuje Szostak.

Przyjęto wniosek bractwa bartnego Nasz rozmówca podkreśla, że artykuł z urzędowego żurnala jest krzywdzący dla nadleśnictwa.

-W 2022 roku nadleśnictwo powołało zespół lokalnej współpracy, do którego zaprosiło władze miasta, radnych, organizacje pozarządowe, etc. Już na pierwszym spotkaniu zaproponowaliśmy utworzenie stref intensywnego oddziaływania społecznego na terenach leśnych. Ta propozycja została przyjęta jednomyślnie. Strefą objęte zostały m.in. lasy na terenie Borek i Lisiego Ogona. Mieliśmy później kilka spotkań na które przychodziło zawsze kilkanaście osób, reprezentantów różnych stowarzyszeń i obejmowaliśmy strefą oddziaływania społeczne kolejne fragmenty lasu. Analizowaliśmy wszystkie pojawiające się propozycje -komentuje nasz rozmówca.

-Przyjęliśmy np. wniosek przedstawicieli bractwa bartnego, panów Piłasiewicza i Kotwicy, aby nie wykonywać rębni zupełnych w odległości 100 metrów od ścieżek rowerowych. W związku z tym jestem zdumiony wypowiedziami, że nadleśnictwo nie uwzględnia żadnych wniosków i nie ma z nami żadnej współpracy. Mieliśmy też spotkania z radnymi miejskimi np. w okolicach dworca PKP w Augustowie. Zdementowaliśmy nieprawdziwe pogłoski, że dokonano tam zrębu na obszarze 5-8 ha, bo był to zręb na powierzchni 2,74 ha. Przygotowaliśmy także w tym miejscu nowe uprawy sosny o najlepszym augustowskim genotypie. W spotkaniu z radnymi brał

udział pan Piłasiewicz. Uczestnicy spotkania przyjęli wyjaśnienia działań nadleśnictwa, dotyczące zapewnienia nowych pokoleń sosny augustowskiej -referuje Szostak.

-Pragnę zauważyć, iż w strefach uzdrowiskowych prowadzimy prace zgodne z zapisami ustawy o uzdrowiskach. Spotkaliśmy się z radnymi na strefie uzdrowiskowej A. Przybyłe osoby, w tym początkowo krytyczne do naszych działań, przyznały nam rację. Potwierdziły, że żadne zręby nie były

tam dokonywane. Przykro jest mi czytać wypowiedzi krzywdzące dla pracowników i dla mnie osobiście. Każdy, kto zechciał rozmawiać ze mną w nadleśnictwie, miał otwarte drzwi. Niejednokrotnie sam zapraszałem radnych i mieszkańców na spotkania -podsumowuje Szostak.

Krzysztof Przekop



Była możliwość zgłaszania uwag do przyjętych założeń, ale pan Karolczuk nie miał jakichkolwiek postulatów. Nikt z przedstawicieli władz Augustowa nie wyraził dezaprobaty.

Obwodnica Sztabina

TRWA BUDOWA OBWODNICY SZTABINA, MIEJSCOWOŚCI ZNAJDUJĄCEJ SIĘ NA TRASIE BIAŁYSTOK -AUGUSTÓW. DROGOWCY PRZEWIDUJĄ, ŻE INWESTYCJA ZAKOŃCZY SIĘ W DRUGIEJ POŁOWIE 2025 ROKU.

Budowa obwodnicy Sztabina ruszyła we wrześniu ubiegłego roku. Będzie miała długość 4,2 km. Rozpoczyna się kilometr na południe od miasta, rondem zlokalizowanym przed rzeką Biebrzą. Droga będzie przekraczała dolinę tej rzeki 665-metrową estakadą. Obwodnica zakończy się około kilometr na północ od Sztabina. -Wartość kontraktu to 134,83 mln zł. Inwestycja znajduje się na początkowym etapie realizacji. Obecnie realizowane są roboty ziemne, czyli wymiany gruntów oraz roboty konstrukcyjne przy podporach obiektu Estakady ED-1 przez dolinę rzeki Biebrzy. Trwa także likwidacja kolizji z infrastrukturą techniczną, na przykład przebudowa linii WN 110 kV Augustów -Dąbrowa Białostocka -wyjaśnia Rafał Malinowski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku.

W styczniu kilkakrotnie na krajowej ośemce wstrzymywano ruch z powodu przebudowy sieci elektrycznej. Na razie jednak nie należy spodziewać się kolejnych takich działań. -Wstrzymania ruchu na drodze krajowej numer osiem mogą wystąpić w końcowym okresie realizacji, podczas wykonywania podłączeń obwodnicy do istniejącego układu drogowego pomiędzy miejscowością Domuraty a rzeką Biebrzą oraz pomiędzy Sztabinem a Kamieniem -dodaje Rafał Malinowski.

Nowa inwestycja w powiecie augustowskim: budowa obwodnicy Białobrzegów

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku analizuje oferty w przetargu na kolejną, ważną inwestycję drogową w powiecie augustowskim. Chodzi o budowę obwodnicy Białobrzegów. Obwodnica będzie miała długość 3,43 km i wyprowadzi ruch tranzytowy z centrum miejscowości. Odseparuje od niego ruch lokalny, w tym pojazdów rolniczych, a tym samym poprawi

bezpieczeństwo ruchu drogowego. Obwodnica będzie budowana jako droga jednojezdniowa klasy GP, czyli ruchu głównego przyspieszonego. Szerokość pasa ruchu ma wynosić 3,5 metra. Droga ma być przystosowana do przenoszenia ciężkiego ruchu o obciążeniu 11,5 t/oś. Powstanie szereg obiektów inżynierskich, między innymi dwie

estakady, wiadukt oraz 16 przejść dla zwierząt. Budową obwodnicy Białobrzegów zainteresowanych jest aż sześć firm. Obecnie trwają analizy złożonych ofert. Najniższą ofertę przedstawiła firma Strabag. Ma wartość 181,92 mln zł. Najwyższą, na kwotę 267,94 mln zł, złożył Mostostal Warszawa. Budżet GDDKiA na realizację tego zadania wynosi 218,69 mln zł. Obwodnica ma być gotowa do 2028 roku.

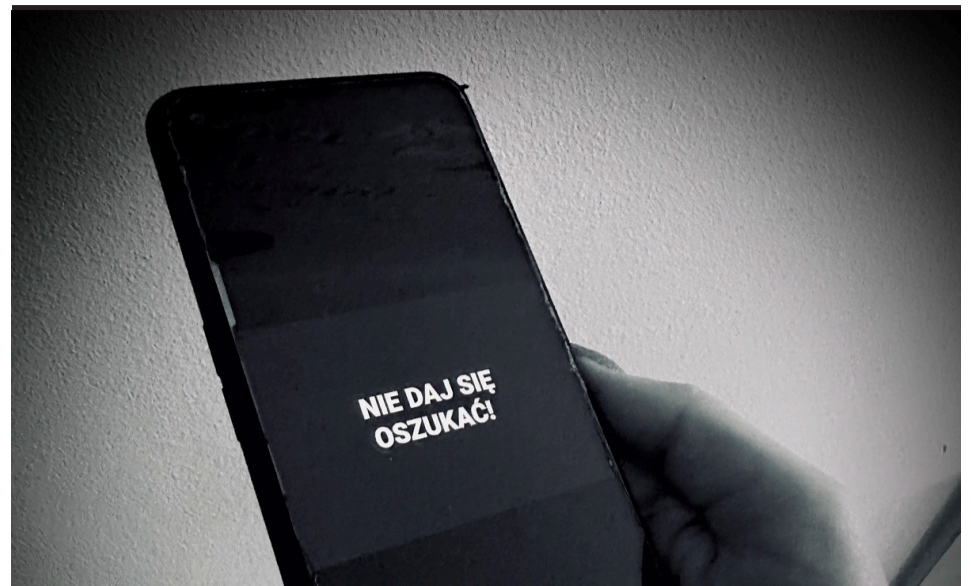
Beata Perzanowska

“

Wartość kontraktu to 134,83 mln zł. Inwestycja znajduje się na początkowym etapie realizacji.



Budowa obwodnicy Sztabina ruszyła we wrześniu ubiegłego roku. Będzie miała długość 4,2 km.



Ostrzeżenie przed oszustwami w internetowych transakcjach kupna-sprzedaży

KUPUJESZ PRZEDMIOT W INTERNECIE? OTRZYMAŁEŚ WIADOMOŚĆ, ABY ZREALIZOWAĆ TRANSAKCJĘ POZA PORTALEM? UWAŻAJ! TO MOŻE BYĆ OSZUSTWO! 25-LETNI MIESZKANIEC POWIATU AUGUSTOWSKIEGO STRACIŁ 700 ZŁOTYCH.

Policjanci niemal każdego dnia dostają zgłoszenia dotyczące oszustw, do których dochodzi podczas internetowych transakcji kupna-sprzedaży. Ostatnio ofiarą oszustów padł 25-letni mieszkaniec powiatu augustowskiego. Mężczyzna znalazł na popularnym internetowym portalu sprzedażowym ogłoszenie o sprzedaży kierownicy do konsoli. Sprzedający poinformował, że nie ma możliwości kupienia przedmiotu „za pobraniem”. Poleciał kupującemu dokonanie płatności za pomocą przesłanego linku. Mężczyzna uwierzył oszustowi. Wpłacił 470 złotych na wskazane przez niego konto. Niestety, kontakt ze sprzedającym urwał się, a kupujący nie otrzymał zamówionego towaru. W tym samym czasie kupujący znalazł podobne ogłoszenie. Tym razem postanowił wpłacić tylko połowę kwoty, drugą część miał przelać po otrzymaniu towaru. Po przelaniu środków za pośrednictwem BLIK, kontakt ze sprzedającym również się urwał, a paczka nie dotarła. 25-latek stracił łącznie 700 złotych.

Jak unikać pułapek przy zakupach online

Podczas zakupów w internecie

pamiętajmy o ostrożności i sprawdzaniu wiarygodności sprzedających. Decydując się na transakcję poza portalem, musimy liczyć się z tym, że nie będzie ona objęta ochroną kupującego. Pamiętaj, aby nie klikać w nieznane linki, zwracać uwagę, jakie transakcje bankowe autoryzujesz i na jaką kwotę. Uważaj na próby nawiązania kontaktu poza portalem, poprzez komunikatory. Zwróć uwagę na poprawność językową strony, na której przekazujesz dane karty. Fałszywe strony często zawierają błędy, nie są napisane poprawną polszczyzną. Nie należy podawać numeru karty i specjalnego kodu CVV2/CVC2, który jest nadrukowany obok podpisu. Każde finalizowanie transakcji przez wiadomości mailowe, sms-y i komunikatory, które zawierają linki powinno wzbudzić naszą czujność. Oszuści mogą podrobić stronę portalu aukcyjnego oraz bramki płatniczej. Zwracaj uwagę na adres widoczny w przeglądarce. Czytaj każdą wiadomość z kodem autoryzacyjnym, którą dostajesz z banku zanim wykorzystasz go nie wiedząc, co autoryzujesz.

**Oprac. B. Perzanowska
Źródło: KPP Augustów**



Rzekoma petycja miała dotyczyć ochrony lasu i ograniczenia wycinek przez nadleśnictwo. Wojciech Szostak, do niedawna nadleśniczy Nadleśnictwa Augustów, informuje, że nigdy nie otrzymał takiego pisma.

“

Kłamstwem są słowa, że do Nadleśnictwa Augustów wpłynęła petycja z kilkoma tysiącami podpisów.

Petycja, której nigdy nie było

BURMISTRZ ZARZUCA BYŁEMU NADLEŚNICZEMU WOJCIECHOWI SZOSTAKOWI, ŻE ZLEKCEWAŻYŁ GŁOS KILKU TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW. SZOSTAK PRZEKONUJE, ŻE INFORMACJE ZAPREZENTOWANE NA ŁAMACH GAZETKI URZĘDU MIEJSKIEGO TO ZWYKŁE KŁAMSTWA. POMNI DOŚWIADCZEŃ Z MINIONYCH LAT DAJEMY WIARĘ TŁUMACZENIOM PRACOWNIKA NADLEŚNICTWA AUGUSTÓW. BURMISTRZ I JEGO EKIPA JUŻ KILKA RAZY POWOŁYVALI SIĘ NA OPINIE MIESZKAŃCÓW, KTÓRE BYŁY WYTWOREM IMAGINACJI WŁADZ MIEJSKICH.

KILKA DRINKÓW ZA 3.500 ZŁ

Augustowscy policjanci zatrzymali dwóch rowerzystów na „podwójnym gazie”. Niechlubnym rekordzistą okazał się 20-latek, który miał w organizmie ponad 1,2 promila alkoholu.

W sobotę, 3 lutego augustowscy policjanci zatrzymali dwóch kierujących jednośladami, którzy prowadzili rower pod wpływem alkoholu. W centrum miasta funkcjonariusze zatrzymali do kontroli kierującego rowerem 20-latka. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 2.500 złotych. Kilka minut później, w tym samym miejscu policjanci zauważyli kolejnego rowerzystę. W tym przypadku również okazało się, że kierujący jest pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie blisko pół promila alkoholu. Za jazdę po użyciu alkoholu 33-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1.000 złotych.

KPP Augustów

W paszkwiłu opublikowanym niedawno przez burmistrza możemy przeczytać, że wrażenia na nadleśniczym nie zrobiła petycja podpisana przez kilka tysięcy mieszkańców. Rzekoma petycja miała dotyczyć ochrony lasu i ograniczenia wycinek przez nadleśnictwo. Wojciech Szostak, do niedawna nadleśniczy Nadleśnictwa Augustów, informuje, że nigdy nie otrzymał takiego pisma. -Kłamstwem są słowa, że do Nadleśnictwa Augustów wpłynęła petycja z kilkoma tysiącami podpisów. Nigdy nie widziałem takiego dokumentu. Podobne nieprawdziwe informacje pojawiały się kilka lat temu w mediach społecznościowych, gdy na jednym z profili portalu Facebook również napisano o petycji zawierającej kilka tysięcy podpisów, skierowanej przeciw działaniom Nadleśnictwa Augustów. Prosiłbym osoby piszące w gazecie burmistrza o przedstawienie dowodów. Proszę powiedzieć, gdzie jest ta petycja, kiedy i przez kogo została złożona, jaki nadano numer wpływu do dziennika -mówi Wojciech Szostak.

Petycja z siedmioma podpisami

-Każde pismo wpływające do nadleśnictwa jest pieczętowane i poddane oficjalnej procedurze urzędniczej. Istnieje instrukcja kancelaryjna, pracownicy nadleśnictwa przyjmują wiele pism i doskonale wiedzą, jakie należy podjąć działania. Pismo można złożyć np. przez ePUAP, jednak w przypadku

petycji liczącej kilka tysięcy podpisów powinno się ją przynieść osobiście. Jeżeli ktoś powoływałby się na ochronę danych osobowych, to petycja i załączone do niej listy z podpisanymi poparcia mogły być mi chociaż okazane z odległości. Nic takiego nie miało miejsca. Jedyna znana mi petycja pochodziła z rady miasta i był to apel z siedmioma podpisanymi. Niezwłocznie się do niej ustosunkowałem -dodaje nasz rozmówca. -Gdybym otrzymał petycję z kilkoma tysiącami podpisów, z pewnością zrobiłaby ona na mnie ogromne wrażenie. Byłbym wręcz z tego

powodu zadowolony i wdzięczny. Upoważniałoby mnie to do kontaktów z przełożonymi i ministerstwem w zakresie rozmów o ewentualnych zmianach w planie urządzenia lasu. Oczekuję, by osoby informujące opinię publiczną o zebraniu kilku tysięcy podpisów, udowodniły prawdziwość swoich słów, okazując listy z rzeczonymi podpisami -apeluje Szostak. Kilka lat temu burmistrz Karolczuk poinformował o niebotycznej ilości podpisów złożonych przez mieszkańców w obronie kasztanowców na ulicy Kościelnej. Później liczby podane przez Karolczuka zdementowali wódczarze powiatu. Okazało się, że nie tylko ilość podpisów się nie zgadza, ale w ich zbiorce zaangażowano również dzieci ze szkoły podstawowej.

Bartosz Lipiński

szcza Augustowska pod dodatkową ochro

Minister Środowiska Paulina Hennig-Kloska zatrzymała wyręby i ograniczyła intensywną eksploatację przez Lasy Państwowe cenniejszych obszarów przyrodniczych. Jednym z nich jest nasza Puszcza Augustowska. Oddechliśmy z ulgą. Cenne w naszym dziedzictwie jak magazynu z drewnem.

Decyzja Minister Środowiska zatrzymała wyręby i ograniczyła intensywną eksploatację przez Lasy Państwowe cenniejszych obszarów przyrodniczych. Jednym z nich jest nasza Puszcza Augustowska. Oddechliśmy z ulgą. Cenne w naszym dziedzictwie jak magazynu z drewnem.

Kilka lat temu burmistrz Karolczuk poinformował o niebotycznej ilości podpisów złożonych przez mieszkańców w obronie kasztanowców na ulicy Kościelnej. Później liczby podane przez Karolczuka zdementowali wódczarze powiatu.

Nasze apele, prosby, call walka o ochronę pięknych augustowskich sosen przed piarkami Nadleśniczego Szostaka i jego zastępcy Adama Sienki nareszcie przyniosły skutek. Przyjęte rozwiązanie jest kompromisem pomiędzy

produkcijnymi i pozaprodukcyjnymi funkcjami lasu. Te drugie nie były brane pod uwagę - komentuje Piotr Ptasiewicz - radny poprzedniej kadencji, społecznik broniący lasów. Ograniczenie wycinek wprowadzono na 6 miesięcy, podczas których Ministerstwo planuje wypracowanie systemowych

rozwiązań. Liczymy na to, że ograniczenia w eksploatacji naszej puszczy będą miały charakter trwały. Na decyzji uciepić mogli właściciele zakładów usług leśnych. Dlatego ministerstwo pracuje nad pakietem rekompensat, które powinny zagodzić niekorzystne skutki ograniczenia pozyskania drewna. Mam nadzieję, że lasy w granicach miasta, nad naszymi jeziorami za



rozwiazan. Liczymy na to, że ograniczenia w eksploatacji naszej puszczy będą miały charakter trwały. Na decyzji uciepić mogli właściciele zakładów usług leśnych. Dlatego ministerstwo pracuje nad pakietem rekompensat, które powinny zagodzić niekorzystne skutki ograniczenia pozyskania drewna. Mam nadzieję, że lasy w granicach miasta, nad naszymi jeziorami za

GRZECHY KAROLCZUKA

Ceny ciepła są jednymi z najwyższych w całym regionie.

OBNIŻKA OPŁAT ZA OGRZEWANIE W AUGUSTOWIE: UMRZEĆ Z ZIMNA LUB Z GŁODU

W ciepłe lato 2023 roku mieszkańcy Augustowa z entuzjazmem przyjęli obietnicę burmistrza Karolczuka dotyczącą znaczącej, bo aż 27-procentowej, obniżki opłat za ogrzewanie miejskie. Wśród uroczystych zapowiedzi pod augustowskim MPEC, wielu widziało nadzieję na ulgę w domowym budżecie. Rachunki za ogrzewanie, dalekie są od obiecanych obniżek. Zapowiadana obniżka była bardziej elementem propagandy niż realną pomocą dla mieszkańców. Nasi rozmówcy uważają, iż Karolczuk mijał się z prawdą.

Odbiorcą ciepła miejskiego jest między innymi wicestarosta augustowski. Dariusz Szkiładź nie zauważył, by jego rachunki się zmniejszyły. Twierdzi, że opłaty są na podobnym poziomie jak przed rokiem. Każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, ale słyszymy coraz więcej opinii, że zapowiedź 27 procentowej obniżki okazała się zwykłą propagandą.

-Pan burmistrz chyba raczej sobie żartować z mieszkańców mówiąc o 27 procentowej obniżce opłat za ogrzewanie miejskie. Korzystam z dodatkowego źródła ciepła, ponieważ posiadam w domu kominek, dlatego spodziewałem się niższego rachunku. Tymczasem musiałem zapłacić za grudzień aż 1.200 zł. To bardzo wygórowana kwota w porównaniu do ubiegłego roku. Dla porównania w grudniu 2022 roku mój rachunek opiewał na kwotę 760 zł. Boję się otworzyć skrzynkę na listy i sprawdzić rachunek za styczeń, w którym doświadczyliśmy bardzo mroźnej pogody. Kilka lat temu płaciłem za ogrzewanie 500-600 zł miesięcznie -mówi Dariusz Szkiładź.



Zmiana stawek nie wynika z dobrej woli burmistrza. Prezes MPEC przygotowuje wartość stawki, którą zatwierdza Urząd Regulacji Energetyki.

Opłaty porównywalne do ubiegłego roku

-Ceny są porównywalne do tych z ubiegłego roku i nadal są bardzo wysokie. Nie dostrzegam zapowiedzianej 27 procentowej obniżki.

Pan Mirosław Karolczuk kpi z mieszkańców, którzy wkrótce będą mogli ocenić jego działania. Zwłaszcza ci, którzy mieszkają w blokach i płacą opłatę stałą. Zapewne będą zdziwieni, kiedy zostanie dokonany odczyt podzielników i otrzymają rachunki do zapłacenia. Ja spodziewam się, że mogę teraz dostać rachunek rzędu 2 tys. zł. Na przestrzeni ostatnich lat ceny ciepła w Augustowie wzrosły horrendalnie -ubolewa Dariusz Szkiładź.

-Aktualnie w Augustowie wszystko jest potwornie drogie. Ceny ciepła są jednymi z najwyższych w całym regionie. Bardzo wysokie są ceny paliwa, żywności i pozostałych artykułów, a koszty nieruchomości są porażające. Augustów staje się teraz miejscem trudnym do życia. Pamiętam zapowiedzi

obecnej ekipy rządzącej miastem, że Augustów będzie miejscem przyjaznym do życia. Mieszkańcy wystawią ocenę podczas wyborów -uważa Dariusz Szkiładź.

Trudna sytuacja znanego przedsiębiorcy

Nie tylko właściciele domów liczyli na to, że szumne zapowiedzi Karolczuka będą spełnione. Obietnice burmistrza bardzo krytycznie ocenia augustowski przedsiębiorca. Marian Dyczewski twierdzi, że rachunki wzrosły. Przedsiębiorca obawia się, że również inni biznesmeni



Pan Mirosław Karolczuk kpi z mieszkańców, którzy wkrótce będą mogli ocenić jego działania. Zwłaszcza ci, którzy mieszkają w blokach i płacą opłatę stałą. Zapewne będą zdziwieni, kiedy zostanie dokonany odczyt podzielników i otrzymają rachunki do zapłacenia.

znajdują się w podobnej sytuacji, co w konsekwencji może doprowadzić m.in. do decyzji o zamknięciu dotychczasowych działalności. -Moje przedsiębiorstwo od kilkunastu lat podłączone jest do miejskiej spółki ciepłowniczej. Pomimo zapowiedzi pana burmistrza, u mnie obniżka opłat nie nastąpiła. Wręcz odwrotnie, bo rachunki wzrosły. Za grudzień 2022 roku zapłaciłem 5 tys. zł, natomiast rok później była to już kwota 6 tys. zł. Nieprawdą jest, iż budowa kotła na biomasę zmieniła sytuację na korzystniejszą. Obawiam się, że będzie jeszcze gorzej, bo dostęp do opału może być trudny -ocenia Dyczewski. -Jako przedsiębiorca znalazłem się na krawędzi, zastanawiam się nad dalszym prowadzeniem biznesu. Nie tylko ciepło podrożało, ale również woda, ścieki, czy energia elektryczna. Myślę, że niektóre firmy będą zmuszone ograniczyć lub zamknąć swą działalność -narzeka Dyczewski.

Niefrasobliwość i ignorancja burmistrza

O komentarz do sytuacji z opłatami za ogrzewanie w Augustowie poprosiliśmy Adama Sieńkę, który też jest odbiorcą ciepła z MPEC. Sieńko podkreśla, że mówi wyłącznie o swoich opłatach. -Zmiana stawek nie wynika z dobrej woli burmistrza. Prezes MPEC przygotowuje wartość stawki, którą zatwierdza Urząd Regulacji Energetyki. 31 stycznia 2023 roku uśredniona cena gigadzula z wszystkimi opłatami wynosiła 153,61 zł. Natomiast po obniżkach, 31

grudnia 2023 roku, ta stawka wynosi 129,39 zł. Czyli jest to różnica 15,7 procent na korzyść odbiorcy. W moim przypadku nastąpiła niewielka obniżka, lecz nie jest to spadek opłaty o 27 procent. Do ceny ciepła wliczają się różne składowe. Pan burmistrz kłamał mówiąc, że obniży opłaty o 27 procent. Być może dostał błędne dane od prezesa spółki albo uprawia tanią propagandę -mówi Adam Sieńko.

-Zapowiedzi pana burmistrza okazały się świadectwem jego niefrasobliwości i ignorancji. Pan Karolczuk powinien powiedzieć konkretnie, jakie części składowe ulegną obniżeniu, tymczasem rzucił hasło o 27 procentach i nie wiadomo do czego je odnosił. Nie można mówić o sukcesie. Biorąc pod uwagę inflację, obniżka 15 procent nie jest odczuwalna. Kwota brutto jest podobna. Jeśli ktoś płacił 115 zł, a teraz zapłaci 100 zł, to nie robi różnicy, o której mówił pan burmistrz. Burmistrz się mylił. Obniżka jest niemal dwukrotnie mniejsza od zapowiadanej -dodaje Sieńko.

Opłaty przy niskich emeryturach i rentach

Nasi rozmówcy są w relatywnie niezłej sytuacji, ponieważ stać ich na opłacenie wysokich rachunków. Z pewnością jest jednak wiele osób, które nie mogą pozwolić sobie na taki komfort. Z obecnej perspektywy warto powrócić do wydarzeń sprzed roku, kiedy to tłum mieszkańców przybył do urzędu miasta wyrazić dezaprobatę

Kłątwa Sasina



Przedwyborcza sytuacja w Augustowie powoli się krystalizuje. Mamy dwie liczące się siły polityczne. Jedną należy określić jako Koalicja 15 Października, druga to koalicja Jacka Sasina. Liderem tej drugiej nie jest Jacek Sasin, który ma teraz znacznie większe problemy niż wybory w Augustowie. Wiele wskazuje na to, że także wybory kopertowe, które się nie odbyły, a kosztowały 70 mln zł, nie są tym, co najbardziej powinno spędzać sen z powiek byłego wicepremiera. Problem Sasina nazywa się Orlen i Lotos i brak nadzoru nad fuzją tych firm, której skutkiem jest przejęcie naszego rynku paliwowego przez arabską firmę blisko powiązaną z Putinem. Przypomnieć trzeba, że minister Sasin rzucił na Augustów kłatwę. Powiedział w mediach, że jesteśmy najniebezpieczniejszym miejscem na mapie Europy, co dla miasta turystycznego jest cuchnącym pocałunkiem. Sasin zajmuje się własnymi problemami, które mogą go zaprowadzić na lawę oskarżonych, ale jego koalicja ma się w Augustowie znakomicie. Mamy w niej takie tuzy jak Alicję Dobrowolską, Jolantę Onetę Roszkowską, Dariusza Ostapowicza, ale także wszystkich radnych

Naszego Miasta, którzy przez pięć lat, ręka w rękę, hamowali rozwój Augustowa, co potwierdziło sześć wyroków sądowych, dopuszczali się korupcji, co potwierdziły dwa wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego, wykorzystywali swoje stanowiska dla prowadzenia biznesów, co potwierdził jeden wyrok sądowy oraz posługiwali się kłamstwami w celu prześladowania pracowników miejskich, na co też jest wyrok sądowy. Koalicja Jacka Sasina to ludzie, którzy nie chcą ujawnić finansów propagandy miejskiej, wykorzystują pieniądze publiczne do indoktrynacji, agitacji, dezinformacji i manipulacji.

Na czele tej ekipy, koalicji Jacka Sasina, należy umiejscowić Mirosława Karolczuka, którego współpraca z PiS miała charakter służalczy, przepelniony uległością, serwilizmem, lizusostwem. Byliśmy świadkami upokarzających scen podczas wizyt jakiegokolwiek posła, ministra, premiera, czy marszałka województwa. To były historie, które muszą być obraźliwe dla każdego myślącego mieszkańca miasta, bez względu na poglądy polityczne. Karolczuk startował kiedyś z list lewicy, by teraz zostać poddaszem ważnych ludzi z PiS.

Augustów i jego mieszkańcy na obrzydliwej postawie burmistrza nie zyskali nic. Dostaliśmy wprawdzie jakieś pieniądze, ale w większości były to pieniądze „obowiązkowe”, które dostawały wszystkie podobne miasta. Burmistrz cnotę stracił, rubla nie zarobił. Mirosław Karolczuk jest zatem liderem ekipy, która rządzi Augustowem z wiadomym

skutkiem od niemal 10 lat. Ludzie biednieją, miasto się wyludnia, rozwój hamuje. Jeśli ktoś uważa, że tak jest lepiej, że biedni ludzie są szlachetniejsi, że wielbłąd szybciej przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty..., niech z pełnym zaangażowaniem głosuje na Mirosława Karolczuka i koalicję Jacka Sasina. Jeśli jednak pojawiają się wątpliwości, zaświeci się w głowie światelko ostrzegawcze, niech to dokładnie przemyśli. Mamy bowiem Koalicję 15 Października, która rządzi Polską, pokazuje skuteczność, sprawczość, transparentność. W Augustowie liderem koalicji staje się Andrzej Zarzecki, bezpartyjny kandydat na burmistrza miasta. Przez lata pokazał, że można unikać konfliktów, że można zarządzać mieniem publicznym skutecznie i prorozwojowo. Ma ogromną empatię, skupia się na ludziach potrzebujących. Jest też świetnym organizatorem, sportowcem, maratończykiem, instruktorem pływackim. Andrzej Zarzecki ma poparcie byłego burmistrza Augustowa, Leszka Cieślika, za którego czasów Augustów rozwijał się, jak nigdy przedtem i niestety, nigdy potem. Wybór jest prosty: sojusz Naszego Miasta i PiS, czyli koalicja Jacka Sasina, lub Koalicja 15 Października. Koalicja hamulcowych lub koalicja rozwoju, koalicja korupcji lub koalicja czystych rąk, koalicja kłamców i manipulatorów lub koalicja ludzi rzetelnych. Wybór nie wydaje się trudny.

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny

wobec szalejących wówczas podwyżek opłat za ciepło. Na spotkaniu głos zabrała mieszkanka jednego z domów. Jej przemowa mogła dać dużo do myślenia burmistrzowi. Kobieta prezentowała argumenty, z którymi trudno dyskutować, bo sytuacja emerytów i rencistów podłączonych do ciepła miejskiego jest nie do pozazdroszczenia.

-Augustów to miasto emerytów. Młodzi ludzie niestety wyjechali, głównie za pracą. Naprawdę wiele osób wróciłoby, gdyby były tu jakieś perspektywy rozwoju. Natomiast emeryci dostają średnio 2 tys. zł emerytury. Do mnie przyszedł rachunek 2.100 zł. Emeryt otrzymuje wybór. Może umrzeć z zimna, jeśli nie zapłaci rachunku, albo z głodu lub z braku leków, jeżeli

zapłaci. Może też mieszkać w ciemnościach, bo nie będzie miał za co opłacić światła -przyznała kobieta. -Włodarze miasta mogliby pomyśleć o mieszkańcach. Niedługo są wybory i żeby nie było zdziwienia, że społeczeństwo odpłaci się pięknym za nadobne -relacjonowała mieszkanka.

Krzysztof Przekop





Po wygranych wyborach samorządowych w Augustowie, z całą pewnością przeprowadzimy audyt i rozliczymy ludzi odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację. Z pieniędzy podatników nie można finansować propagandowej gazetki, której redaktorem naczelnym jest burmistrz Karolczuk.

“

Przyjdzie czas na rozliczenia. Ktoś będzie musiał odpowiedzieć za to, ile pieniędzy przekazywano na propagandę.

Pieniądze mieszkańców na agitację burmistrza

„INFORMATOR MIEJSKI AUGUSTÓW”, CZYLI PROPAGANDOWE CZASOPISMO BURMISTRZA I REDAKTORA NACZELNEGO MIROSLAWA KAROLCZUKA, ZAŚMIECA AUGUSTÓW PRZED WYBORAMI. JUŻ NIE TYLKO TRAFIA DO SKRZYNEK POCZTOWYCH MIESZKAŃCÓW, ALE RÓWNIEŻ ROZNOSONY JEST DO SKLEPÓW NA TERENIE MIASTA. MARNOTRAWIENIE PUBLICZNYCH PIENIĘDZY NA GIERKOWSKĄ PROPAGANDĘ PRZEZ BURMISTRZA PRZEJAWIA SIĘ CHOCIAŻBY W TYM, ŻE OSTATNIE WYDANIE BIULETYNU PONIEWIERA SIĘ NA CHODNIKACH, ULICACH I ŚMIETNIKACH.

OBDAROWALI RODZINĘ KRADZIONYMI PERFUMAMI

Augustowscy kryminalni zatrzymali 19 i 32-latkę podejrzanych o kradzież perfum. Pracujący nad sprawą policjanci podkreślają, że ma ona charakter rozwojowy. Zdarzenie miało miejsce tuż przed wigilią w jednej z augustowskich drogerii. Pokrzywdzony oszacował straty na blisko tysiąc złotych. Okazało się, że związek z tym incydentem mają dwaj mieszkańcy Elku. Zaskoczony 19-latek został zatrzymany w miejscu zamieszkania, a jego 32-letni współnik w pracy. Obaj trafili do policyjnego aresztu. Tłumaczyli, że kradzione perfumy były świątecznymi prezentami dla bliskich. Zatrzymany 32-latek już wcześniej był karany za tego typu przestępstwa. Mężczyzna był również poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Elku do odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności za oszustwo. Za kradzież grozi kara pozbawienia wolności do lat 5, a w warunkach recydywy może być zwiększona o połowę.

**Oprac. B. Perzanowska
Źródło: KPP Augustów**

Kończąca się kadencja burmistrza Mirosława Karolczuka zapamiętana zostanie z gierkowskiej propagandy sukcesu uprawianej przez włodarza i jego ekipę, do której wykorzystywano środki publiczne. W pierwszej połowie kadencji burmistrz za polityczną agitację płacił horrendalne sumy „Augustowskiemu Reporterowi”. Gazetka współzależąca do żony szefa ugrupowania Nasze Miasto Tomasza Dobkowskiego już nie istnieje. Ale burmistrz postawił na inną formę dezinformacji. „Informator Miejski” prowadzi nielegalną kampanię wyborczą Karolczuka i polityków z ugrupowania Nasze Miasto. Co ciekawe, urzędowy biuletyn został dostarczony również do niektórych augustowskich sklepów. -Ktoś, być może pracownik urzędu miasta, dostarczył do moich delikatesów wiele egzemplarzy czasopisma wydawanego przez burmistrza i zapytał o możliwość wyłożenia ich na ladzie. Panie pracujące w sklepie wyraziły zgodę, bo nie trzeba było za to zapłacić. Z relacji pracownic wiem, że nikt z mieszkańców nie chciał brać tej gazety, chociaż jest ona darmowa. Sterta urzędowych biuletynów leżała przez kilka dni nietknięta -przekazał nam Marian Dyczewski, przedsiębiorca.

Przyjdzie czas na rozliczenia

Leszek Cieślík, lider Koalicji Obywatelskiej zapowiada, że nowy burmistrz wyjaśni tę sytuację.

-Po wygranych wyborach samorządowych w Augustowie, z całą pewnością przeprowadzimy audyt i rozliczymy ludzi odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację. Z pieniędzy podatników nie można finansować propagandowej gazetki, której redaktorem naczelnym jest burmistrz Karolczuk. W jakim świecie żyjemy? Oczywiście, można wykupywać artykuły sponsorowane w mediach, ale to nie jest już rzeczywistość lat 90, że trzeba było obudowywać niezależną prasę. Dziś funkcjonują różne środki przekazu. Można ewentualnie pomyśleć nad kwartalnikiem działającym w domu

kultury, w którego redagowanie zaangażowane byłyby różne środowiska -mówi Leszek Cieślík. -Nie ma potrzeby tworzenia miesięczników informacyjnych przez urząd miasta i finansowania ich z augustowskiego budżetu. Zwłaszcza, że czasopismo burmistrza służy prowadzeniu przez niego kampanii wyborczej. Przyjdzie czas na rozliczenia. Ktoś będzie musiał odpowiedzieć za to, ile pieniędzy przekazywano na propagandę. Czynny udział w produkcji tego periodyku biorą pracownicy urzędu miasta, zamiast zajmować się sprawami urzędowymi. Myślę, że nie tylko w kwestii czasopisma wydawanego przez burmistrza dokonamy rozliczeń. Gdy wygramy te wybory, o czym jestem przekonany, to przywrócimy w mieście normalność -komentuje Cieślík.

Krzysztof Przekop

Myślę, że nie tylko w kwestii czasopisma wydawanego przez burmistrza dokonamy rozliczeń. Gdy wygramy te wybory, o czym jestem przekonany, to przywrócimy w mieście normalność -komentuje Cieślík.



Gorące wyborcze dyskusje w sieci: komentarze naszych czytelników

Dziennik Powiatowy

Łączymy Augustów

dziennikpowiatowy.pl

NA PROŚBĘ CZYTELNIKÓW PUBLIKUJEMY NAJCIEKAWSZE KOMENTARZE ZAMIESZCZANE PRZEZ INTERNAUTÓW POD NASZYM ARTYKUŁAMI NA STRONIE DZIENNIKPOWIATOWY.PL.

Pierwszą odsłonę publikowaliśmy w ubiegłym numerze naszego tygodnika i wtedy pisaliśmy, że augustowianie zamieszczają raczej krytyczne uwagi w stosunku do władarzy miejskich. W tym tygodniu wniosek jest taki sam. Trudno znaleźć pochlebne zdania wśród internautów.

Widać, że już rozpoczęła się kampania wyborcza. Pod niemal każdym naszym artykułem na portalu dziennikpowiatowy.pl pojawiają się komentarze związane z wyborami na burmistrza miasta. Zaznaczamy, że zachowujemy pisownię oryginalną komentarzy.

Sporo wpisów internautów pojawiło się pod artykułem „Karolczuk w geście Piłata”, w którym opisujemy sprawę związaną z nadaniem imienia Jana Pawła II domowi seniora. W artykule wypowiada się Leszek Cieślak, który uważa, że Mirosław Karolczuk chce głosowania w tej sprawie, aby nie zrazić elektoratu.

Podatnik

To jest instytucja publiczna i nie powinna nosić żadnych imion, a już nie pewno nie kojarzonych z jakąkolwiek religią. Jest mnóstwo instytucji katolickich i tam niech sobie robią imiona świętych. Jeszcze kilka lat i przez takie "wpychanie" wszędzie tej religii to kościoły na 100% będą puste.

Honor

A ja wam powiem tak! Jakby PiS wygrał wybory do parlamentu to sala by była a tak to Miron się ustawił drugim boczkiem i teraz już mu to nie pasuje. Dlatego diagnoza Pana Leszka jest trafna i jest jasne że to przedwyborcze oczko do lewicy żeby uzyskać ich głosy. Pan Leszek spojrzal na to jako mieszkaniec a nie polityk, brawo. Jakie to fikolki trzeba ćwiczyć żeby wymysleć że ten dom Seniora to część urzędu, żeby tylko imienia nie nadać. Jeszcze trochę to szkole włącza do urzędu żeby i jej nazwy nie nadać. chore. Mamy sto ławek w mieście ale niektórym daliśmy imię - koterbskiej na przykład. Sali nie możemy bo Miron idzie na wybory...

Augustowianie komentowali także wywiad z Andrzejem Zarzeckim pod tytułem „Andrzej Zarzecki: Augustów potrzebuje nowego rozdania”. Nasz rozmówca w wywiadzie poruszył

wiele istotnych kwestii związanych między innymi z wyludnieniem i inwestycjami.

BAU

Proponuję po wyborach wybudować nowe rondo i nadać mu imię Mirosław Budowniczy Ulic Karolczuk. To na cześć obecnego burmistrza, bo tylko to mu dobrze wychodzi.

Fakty

Wszystko prawda... Podsumowanie naszej sytuacji w punkt. Szczególnie boli punkt o wyludnianiu i wysokich cenach - nie tylko nieruchomości, ale także usług budowlanych. Taniej można mieszkać w Białymstoku niż w Augustowie, a tam w porównaniu z Augustowem pracy jest multum. U nas w Augustowie - zatrudniających powyżej 20-50 os. firm jest garstka, w dodatku są ze sobą powiązane niemal jak mafia. Gdyby nie dzieci i ich szkoła (a nasza chęć dania im stabilizacji na starcie) także poważnie rozmawialiśmy o wyprowadzeniu się. Stać nas na budowę domu, ale boimy się inwestycji prawie miliona złotych w nieruchomość - bo fundamentem wszystkiego jest praca. A tej jest coraz mniej - chyba, że ma się chęć pracy w kolejnej otwartej Żabce. Tzw. klasa średnia - czyli osoby zza biurka - nie mają tu czego szukać...

ZYX

Niestety, jeśli perspektywa rozwoju Augustowa władarzy kończy się na asfaltowaniu uliczek, pajacowaniu w mediach społecznościowych i prowadzeniu zaściankowo-festyniarskiej polityki zarządczej mieniem komunalnym to nie ludźmy się, iż Augustów przestanie wyludniać się. Dalsze rządy burmistrza Karolczuka i ekipy NM to przepis na rozwój miasta, ale wyłącznie w sferze marzeń.

Aby do wyborów

Obecna ekipa burmistrzowska skupia się na zbieraniu innych danych. Wysłali dziewczęta pod biedronki, a te z ankietami przepytują ludzi na kogo będą głosować. To są dla nich istotne dane a nie tam, że Augustów się wyludnia.

KPO

Panie Andrzeju, na pewno in duży plus dla pana jako kandydata na

burmistrza Augustowa jest, iż w przeciwieństwie do burmistrza Karolczuka i ekipy Nasze Miasto rządzącej Augustowem od ponad ośmiu lat ma pan podstawowy atut odróżniający pana od naszomiastowych populisto-zaściankowców. Jest nim przede wszystkim pragmatyczne i prospołeczne spojrzenie na długofalowy rozwój Augustowa poprzez wykorzystanie walorów wynikających z położenia miasta i wielkiego potencjału jakim niewątpliwie jest Kanał Augustowski. Powstanie nowoczesnej infrastruktury rekreacyjno-wypoczynkowo-uzdrowiskowej w mieście i wzdłuż Kanału Augustowskiego daje szansę

na stworzenie wielu atrakcyjnych miejsc pracy, a tym samym nie tylko powstrzymanie "zwijania" się miasta, ale także pobudzenie turystyki w całym regionie augustowszczyzny. Jest pan doświadczonym samorządowcem i społecznikiem, a poza tym posiada pan wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu obiektami sportowo-rekreacyjnymi, więc życzę panu wygrania wyborów na burmistrza i zrealizowania prorozwojowych zamierzeń służących lokalnej społeczności, a nie tylko interesom grupy towarzystwa wzajemnej adoracji, naszomiastowych dyletantów i quasi-samorządowców.

Krzysztof Przekop

Syberia – zesłania i powroty.

84. rocznica Wywózki na Sybir

12.02.2024 r. godz. 17:00

Prowadzący: dr Łukasz Faszczka, Renata Rybsztat.
Warsztaty malarskie dla dorosłych, inspirowane fragmentami książek oraz pamiętników Sybiraków wracających ze Związku Sowieckiego.

13.02.2024 r., godz. 17:00

Prowadzący: dr Maciej Białous – socjolog kultury, pamięci zbiorowej i polityki pamięci, edukator kulturalny.
Projekcja filmu Niepokonani (reż. Peter Weir), wykład i dyskusja z dr. Maciejem Białousem

14.02.2024 r., godz. 17:00

Prowadzący: dr Łukasz Faszczka.
Opowieści Sybiraków o życiu na Syberii po zsyłce oraz o okolicznościach i przebiegu drogi powrotnej do Polski.

Zapisy telefoniczne, liczba miejsc ograniczona.
Miejsce: Instytut Pileckiego, ul. 3 Maja 49
Tel. +48 539 393 419



MAM DZIKĄ SATYSFAKCJĘ Z POMAGANIA



ROZMOWA Z IWONĄ CHONCEL, SZEFOWĄ AUGUSTOWSKIEGO SZTABU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już za nami. W Augustowie orkiestra grała głośno i z przytupem. Wszystkie wośpowe wydarzenia w mieście były na tyle atrakcyjne, że przełożyły się na kolejną, rekordową zbiórkę.

-Tegoroczna kwota datków przekazanych przez mieszkańców jest imponująca. Udało się nam zebrać ponad 220 tysięcy złotych. To nie jest ostateczna suma, bo trwają jeszcze licytacje przedmiotów na Allegro. Jesteśmy dumni z augustowian, bo zebrana przez nas kwota dorównuje orkiestrowej zbiórce w dwukrotnie większych od Augustowa Suwałkach czy Ełku. Cieszymy się z efektów orkiestry, ale chyba tak naprawdę wartością tej imprezy są nie tylko zebrane pieniądze, ale wspaniała radość ze wspólnego grania z mieszkańcami Augustowa. I tu ukłon w stronę całej rzeszy augustowian, którzy przyczynili się do naszego sukcesu finansowego. Są to ludzie, którzy poświęcili swój czas, włożyli mnóstwo swojej pracy i swoich talentów, by Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała aż tak głośno.

Efekt współpracy tego pospolitego społecznego ruszenia jest imponujący. Rynek Zygmunta Augusta w Augustowie zapelniony był mieszkańcami, którzy chętnie wrzucali pieniądze do puszek smakując domowe zupy, ciasta,

biorąc udział w loterii, kupując różne przedmioty podczas kiermaszu, słuchając koncertów oraz oglądając występy.

-Niektórzy wrzucali do puszek kilka złotych, a inni kilkaset. Każdy pomagał jak mógł. Liczyła się każda złotówka. Najważniejsza była radość z pomagania, którą było widać u każdej osoby. Jedność i chęć pomagania sprawiła, że udało nam się zebrać tak dużą kwotę.

Augustowski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to ogromna liczba ludzi o gorących sercach. Zapewne trudno policzyć, ile osób włączyło się w przeprowadzenie orkiestrowego finału. Myślę, że co najmniej setki.

-W sztabie jest kilkadziesiąt osób, które podejmują decyzje organizacyjne, ale jest też mnóstwo wolontariuszy, osób, które przyszły na jeden dzień, czy na jedną godzinę, aby nas wesprzeć. Bardzo dziękuję wszystkim wolontariuszom za ich wytrwałość, za godziny, które spędzili na zimnie, za pokonane przez nich kilometry po naszych augustowskich ulicach, za ich uśmiech i zaraźliwy optymizm. Wolontariusze są sercem każdej zbiórki i to od ich oddania zależą efekty. Chciałabym też podziękować osobom, które się zaangażowały w organizację i obsługę tych wszystkich imprez. To są producenci rękodziela, ciast, pierogów, zup, bigosu i kiełbasek, wszystkiego,

czym mogliśmy mieszkańców poczęstować. To są też producenci świątecznych pierniczek, którymi mogliśmy obdarować mieszkańców w trakcie trwania naszego kiermaszu przedświątecznego.

Lista podziękowań jest zapewne bardzo długa.

-Nie sposób wszystkich wymienić, ale chciałabym też podziękować sponsorom, darczyńcom i partnerom, którzy wspierali w tym roku WOŚP, nowym orkiestrowym przyjaciółom oraz tym, którzy grają z nami od lat. Artystom i pracownikom Augustowskich Placówek Kultury, paniom, które przez cały dzień liczyły zebrane pieniądze, a przy takiej kwocie liczenia było bardzo dużo. Chciałabym podziękować władzom miasta za życzliwość, udział i udostępnienie miejskich zasobów. I tu chciałam zaznaczyć, że zawsze możemy liczyć na ich przychylność i zaangażowanie. Jako szef sztabu chciałabym podziękować całemu sztabowi WOŚP Augustów za olbrzymią robotę, a uwierzcie było co robić.

Mogę ci zadać bardziej osobiste pytanie? Dlaczego postanowiłaś tak bardzo mocno zaangażować się w organizację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy?

-Człowiek robi pewne rzeczy automatycznie. Idzie do pracy, wychowuje dzieci, robi zakupy,

gotuje i sprząta. Niby wszystko na swoim miejscu, niby powinien mieć satysfakcję, że coś dobrego zrobił, ale mi ciągle czegoś brakowało. Ktoś mi powiedział, chodź zaangażuj się, zrobimy coś dobrego. Tak to się zaczęło. Powiem szczerze, mam dziką satysfakcję z tego, że działam w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Wchodzę do szpitala, widzę ten sprzęt oklejony serduszkami i czuję się dumna, że uczestniczę w tej akcji. Dzięki zaangażowaniu takich ludzi jak ja, każde dziecko, każdy senior może być diagnozowany i leczony. Nie ma większej satysfakcji.

32. Finał przeszedł do historii, ale wiem, że już augustowski sztab myśli o przyszłorocznej akcji.

-W połowie lutego nastąpi oficjalne podsumowanie tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i wtedy poznamy dokładną kwotę, jaką udało nam się zebrać. Trwają jeszcze licytacje, ale teraz mogę zdradzić, że największym zainteresowaniem licytujących cieszą się rzeźby pana Kunickiego. Są to figurki diabełków. Już teraz sztab wysnuwa wnioski i myślę, że niebawem zaczniemy pracować nad 33 finałem. Zapraszamy za rok i zapraszamy wszystkich, którzy chcą się zaangażować w organizację imprezy. Można znaleźć nas na FB WOŚP Augustów i na stronie wospaugustow.pl.

Rozm. Beata Perzanowska

Ferie bez telefonów w Osiedlowym Domu Kultury

PNAD 40 DZIECI WZIĘŁO UDZIAŁ W FERIACH ZORGANIZOWANYCH PRZEZ OSIEDLOWY DOM KULTURY SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W AUGUSTOWIE. PRZEZ DWA TYGODNIE DZIECIAKI MIAŁY LICZNE ZAJĘCIA, WYCIECZKI I WARSZTATY.

Organizowanie opieki dla dzieci w czasie zimowej przerwy w nauce na dobre wpisało się w kalendarz imprez Osiedlowego Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie. Zajęcia przygotowywane są w tej placówce co najmniej od kilkunastu lat i cieszą się wielkim zainteresowaniem wśród najmłodszych i ich rodziców. Tegoroczny program był bardzo bogaty.

Kreatywne zimowe warsztaty dla dzieci w Augustowie

-Codziennie organizowaliśmy

wyjścia na basen, do kręgielni czy do kina. Zorganizowaliśmy także dwie wycieczki. Całodniową do Siedliska Bogdanka za Suwałkami i odwiedziliśmy augustowskich strażaków. Dzieciaki miały możliwość obejrzeć sprzęt strażacki, wejść do wozu bojowego i zaobserwować wyjazd na akcję. Wspólnie z Restauracją Ruda Kura przeprowadziliśmy warsztaty kulinarne polegające na wykonywaniu przez dzieci pizzy -mówi Agnieszka Koras, instruktor do spraw kulturalnych Osiedlowego Domu Kultury w Augustowie. -Oprócz tego

odbywały się zajęcia plastyczne, muzyczne, gry i zabawy edukacyjne. Katharina Kochanowska poprowadziła zajęcia z akrobatyki sportowej. Tradycyjnie odbył się także Bal Karnawałowy. Co ciekawe, podczas ferii dzieci miały zakaz używania telefonów komórkowych. -Zapewniliśmy im wypoczynek wolny od technologii, polegający na tradycyjnych zabawach. To był bardzo dobry pomysł. Nasze zajęcia miały wymiar edukacyjny. Dlatego też z chęcią gościliśmy pracowników augustowskiego sanepidu i augustowskich policjantów, którzy opowiadali o bezpieczeństwie -podkreśla Agnieszka Koras. Warto jeszcze raz podkreślić, że zimowe zajęcia w ODK cieszyły się naprawdę bardzo dużym zainteresowaniem.

-Zdecydowanie mieliśmy bardzo duże zainteresowanie, szczególnie, kiedy się ogłoszenie pojawiło w mediach społecznościowych. Mieliśmy najtańszą ofertę w mieście. Musieliśmy tworzyć listę rezerwową dzieci i jeśli jakieś dziecko zachorowało, to wtedy z niej korzystaliśmy. Głównie przebywały u nas dzieciaki z terenu naszej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale także uczestniczyły w zajęciach dzieci z całego miasta i okolic. Rodzice już pytali o zajęcia letnie -dodaje Agnieszka Koras. -Dziękujemy przede wszystkim Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie. W zajęciach uczestniczyły dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Opiekę nad nimi sprawowały panie Agnieszka Koras i Marika Jurewicz.

Beata Perzanowska

Podziękowaniom nie ma końca

OTRZYMALIŚMY LIST OD PANI MAŁGOSI, WIELOLETNIEJ ORGANIZATORKI WOŚP.

Uczciwie byłoby wymienić wszystkich, którzy autentycznie ciężko pracowali, nie tylko mnie i Iwonę.

Przede wszystkim, gros zadań wzięli na swoje barki **Asia i Zbyszek** -ich wkład jest przeogromny.

Jak zwykle bardzo intensywnie pracowała przez wiele tygodni **Tereska**, a koncerty i służby na Rynku ogarnęła sprawnie **Szymon**.

Bieg miejski zorganizowały od początku do końca dwa stowarzyszenia - **Augustowskie Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne** oraz **Augustowskie Towarzystwo Pływackie**.

Dzięki **Joasi** mieliśmy finałową restaurację z gorącym jadem, a pomysłem **Anety** była reaktywacja kiermaszu różności, co jej się świetnie udało.

Iza z Wojtkiem zorganizowali od A do Z niesamowity koncert w kinie, zaś **Ania i Asia** zaangażowały się organizacyjnie na 200% zarówno w grudniu w ODK, jak i podczas samego Finału. Że nie wspomnę o **Natalce i Mateuszu** oraz ich orce przy promocji.

Teatr Res Humanae dał, jak zawsze, super spektakl dla maluchów i wspólnie z **Pneumatycznym** zorganizował VI Przegląd Teatrzyków Dziecięcych, zaś **Biblioteka Miejska** przygotowała dobrą ofertę dla swoich młodych czytelników. Po sąsiedzku, w **Przychodni Rodzinnej na Hożej, dr Wiesia** ze swoją załogą po raz trzeci przeprowadzała finałowe badania medyczne naszej miejskiej populacji. I wymieniam tu tylko głównych organizatorów.

Jeśli do tego dodamy rzeszę ludzi, którzy „tylko” pracowali: wytwarzali rękodzieło, piekli ciasta i pierniki, lepili pierogi, obsługiwali stoiska i kawiarenki, zabezpieczali bieg, zabawiali dzieci, karmili wolontariuszy, chodzili w patrolach kwestujących, to dopiero dostaniemy prawdziwy obraz imprezy.

Jak więc sami Państwo widzicie, stwierdzenie że WOŚP w Augustowie jest zasługą tej czy innej osoby, ma się nijak do rzeczywistości.





T
V
S

Romantyczne

KINO TVS

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK: 18:00, 23:15 SOBOTA: 13:30, 17:45 NIEDZIELA: 12:40, 21:45

Czy kolejne zastosowanie suszu z czerwono krzewu pomoże zredukować szkody związane z paleniem?



Nowy rok i związane z nim postanowienia to dobry pretekst, by pomyśleć o sobie i o zgubnych skutkach obecności w naszym życiu nałogu palenia, tym bardziej, że technologia oferuje dotychczasowym palaczom już całkiem spory wybór nikotynowych alternatyw. O niektórych naukowcy mówią nawet jako o

narzędziach pomocnych w rozstaniu się z „dymkiem”.

Powszechnie wiadomo, że palenie to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla zdrowia palacza, ale i jego otoczenia. Do argumentów zdrowotnych często dorzuca się także te natury estetycznej. Niestety część palaczy długo męczy się z

porzuceniem nałogu, albo do niego wraca. Nie zawsze bowiem racjonalne argumenty są w stanie wygrać z biologicznym i behawioralnym uzależnieniem. Dla takich osób alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które pozwalają na wchłanianie nikotyny (silnie uzależniającej substancji psychoaktywnej, o czym nie wolno zapominać), ale bez procesu spalania tytoniu, co według wielu ekspertów jest o ok. 95 proc. mniej szkodliwe od klasycznego „dymka”.

Od ponad dwóch lat na polskim rynku są dostępne saszetki nikotynowe, które umożliwiają wchłanianie nikotyny przez błonę śluzową w jamie ustnej. Według tzw. skali risk continuum (skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z przyjmowaniem nikotyny), jest to najmniej szkodliwa metoda jej konsumpcji.

Pod koniec ubiegłego roku pojawiła się na naszym rynku kolejna rewolucyjna alternatywa, jaką są wkłady z mieszanki rooibosa z nikotyną.

Pod nazwą rooibos znajdziemy południowoafrykańską roślinę oraz napar

przyrządzony z jej wysuszonych części. Z jednego krzewu pozyskuje się od 110 do 220 g suszu, a zbierane są liście oraz czubki łodyg. Roślina jest wykorzystywana nie tylko w przemyśle spożywczym, ale także kosmetycznym i w branży farmaceutycznej. Trudno się zatem dziwić, że zainteresował się nią także przemysł tytoniowy.

Nowe wkłady z mieszanki rooibosa z nikotyną, które są podgrzewane na zasadzie znanej osobom używającym podgrzewaczy tytoniu, takich jak na przykład GLO Hyper Pro, są jednak alternatywą beztytoniową. Ponadto, są one dostępne w szerokiej gamie aromatów. Dlaczego to ważne? Bo jak dowiodły dotychczasowe badania behawioralne, to właśnie aromaty w alternatywnych produktach nikotynowych są tym argumentem, który przekonuje dotychczasowych użytkowników tradycyjnych papierosów, którzy nie mogą przestać palić lub nie dojrżeli rozstania z nikotyną, do innych - „niepalnych”, a więc mniej szkodliwych rozwiązań.

Beata Perzanowska

 **Przychodnia Rodzinna** Sp. z o.o.

Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27

 **DEMEX**
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

O kulturze w Augustowie –pozytywnie!

PRZED FINAŁEM WOŚP AUGUSTÓW ZWYKLE SIĘ OŻYWIA I TAK BYŁO TYM RAZEM. POJAWIAJĄ SIĘ NOWE INICJATYWY, MAJĄ MIEJSCE CIEKAWY WYDARZENIA KULTURALNE.



25 stycznia w Szkole Muzycznej spotkało się grono osób pragnących wspomnieć Izabellę Cywińską, artystkę przez pół wieku związaną z naszym miastem zarówno przez Rodzinę swojego męża aktora Janusza Michałowskiego, jak też nawiązane tutaj przyjaźnie i znajomości. Wybitna reżyserka filmowa i teatralna zwykle spędzała w domu na Kościuszki część wakacji. Tu w ogrodzie powstała znaczna część autobiografii „Dziewczyna z Kamienia”, w której jest osobny rozdział „Augustów”. Uczniowie Szkoły Muzycznej złożyli hołd Reżyserce, wykonując repertuar okolicznościowy. Wystąpili: Daria Biernacka (flet), Lena Mejc (fortepian), Jan Frąckiewicz (akordeon) i Karolina Siemienowicz (fortepian). Melodię z serialu „Boża podszewka” zagrał prof. Grzegorz Sobczak. Drogi Januszu, przesyłamy Ci wyrazy współczucia i wiedz, że pamiętamy jak często w wywiadach wspominałeś o swojej małej augustowskiej ojczyźnie, a Twoja Małżonka mówiła, że Augustów jest u Niej na podium najważniejszych miejsc na mapie, zaraz po Poznaniu i Warszawie. Wspomniany rozdział „Augustów” odczytały Anna Wiśniewska-Jankowska i Zofia Witkowska-Masiewicz. Zdjęcia z pogrzebu państwowego Izabelli Cywińskiej w Warszawie oraz ostatni dokument nakręcony w lutym 2023 przez Jacka Frankowskiego (twórcy filmu o leśnikach Puszczy Augustowskiej)

w warszawskim mieszkaniu Izabelli i Janusza: „Rozmowa” oraz „Kolekcja” zaprezentowała uczestniczka uroczystości pogrzebowych Małgorzata Zachorowska, a jej mąż poeta Bogusław Falicki odczytał wiersz będący podziękowaniem za „Bożą podszewkę”. Film „Rozmowa”, to dialog małżonków - Reżyserki z Aktorem o pracy na scenie i planie filmowym, a „Kolekcja” to pierwsza dokumentacja filmowa kolekcji lamp naftowych Janusza Michałowskiego (ponad 200 egz.) Z tego zbioru Janusz przez szereg lat ofiarowywał lampę na aukcję WOŚP. Spotkanie otworzył dyrektor Szkoły Muzycznej Dariusz Michałowski. O godną oprawę muzyczną i scenografię zadbały doświadczone organizatorki spotkań muzyczno-literackich Lidia Karpińska i Bożenna Szumska-Niewiadomska. Poetki Lucyna Jakubiak-Poreba i Maria Leonczuk wzbogaciły program osobistymi refleksjami związanymi z Izabellą. Lucyna w formie poetyckiej, a Maria impresjami z osobistych przelotnych acz znaczących spotkań z Artystką. Inicjatorami wydarzenia byli aktywiści Klubu Augustowiaków w Warszawie oraz dyrektor Szkoły Muzycznej przy wsparciu APK. Pojawił się też niezwykle Gość - założyciel i pierwszy dyrektor Szkoły Muzycznej w Augustowie Andrzej Rząca. Legendarny Profesor i kompozytor był kier. art. Orkiestry ZNP „Suita”, zespołu Akord w I LO i Orkiestry Dętej w Technikum Budowlano-Elektrycznym.

Artysta po latach pracy za granicą wrócił do Polski, a tego dnia po raz pierwszy od powrotu odwiedził swoją Szkołę. Ze wzruszeniem powitał go obecny jej Gospodarz Dariusz Michałowski.

W sobotę 27 stycznia odbyła się w sali widowiskowej APK promocja najnowszych książek wydanych przez Jamiński Zespół Indeksacyjny: reprintu przewodnika turystycznego z 1934 „Grodno i Okolice, Jeziora Augustowskie, Suwalszczyzna” oraz zbioru utworów „Mój Augustów”, augustowiaka Bogusława Falickiego. Jego pierwsza książka ukazała się w 1979 nakładem wydawnictwa Pojezierze w Olsztynie i był to pierwszy tomik poetycki augustowskiego autora wydany przez profesjonalne wydawnictwo po wojnie. Redaktor i wydawca Krzysztof Zięcina przedstawił profil tematyczny JZI, w tym serię reprintów, cieszących się szczególnym wzięciem u Czytelników. Przywracanie współczesnym zapomnianych, archaicznych edytorsko publikacji o tematyce regionalnej, to jedna z misji wydawnictwa. Oryginał Przewodnika (w 90. rocznicę jego wydania!) znalazł Bogusław Falicki w zbiorach rodzinnych. Książka przeżyła wiele przeprowadzek i kilka wojen. Teraz, odnowiona wraca do Czytelników na promocji augustowskich wierszy właściciela-poety. Historia zatoczyła koło. O znaczeniu Grodna dla mieszkańców Augustowa mówiła kompetentnie i z pasją przewodniczka turystyczna i pilotka wycieczek do Grodna, Aneta Cich. Zachęcenie opowieścią Anety na pewno pojedziemy tam, gdy ruch turystyczny będzie znów możliwy. Małgorzata Zachorowska pokazała zdjęcia też sprzed 90 lat, na których jej Mama pływała po augustowskich jeziorach. Fotografie cudem przeżyły, wyrzucone z warszawskiej kamienicy podmuchem bomby. Znow historia dokonała cudu: oto córka na promocji augustowskich wierszy swojego męża pokazuje zdjęcia, na których jej Mama wiosłuje po Rospudzie 90 lat temu - niewykluczone, że Mama korzystała z przewodnika, którego reprint leżał właśnie obok! Niebawem są losy zdjęć, książek i ludzi. Mąż i żona mieli w archiwach rodzinnych pamiątki z lat 1934-35, które w 2024 ujrzały światło dzienne w Augustowie. Kilkoro mieszkańców Augustowa przeczytało na promocji wybrane

wiersze i fragmenty książki „Mój Augustów”: Krystyna Walicka, Lucyna Jakubiak-Poreba, Zofia Masiewicz, Krzysztof Anuszkiewicz oraz Adam z Suwałk, a miłą niespodzianką była uczennica pierwszej klasy licealnej Maja Kłoczko, która wybrała do czytania bardzo ambitne teksty i czuła się przy mikrofonie jak ryba w wodzie. Już dziś jest talentem - co zaprezentuje za kilka lat? Muzyczną atrakcją wieczoru była Elżbieta Granacka. Pięknie zaśpiewała trzy piosenki, a najbardziej oklaskiwana była „Augustów - Kocham to miasto”. Padło pytanie do Publiczności, czy ten utwór zaproponujemy Radzie Miasta, jako hymn Augustowa. Mocne brawa były odpowiedzią. Niniejszym kieruję do Przewodniczącej Rady Miasta Alicji Dobrowolskiej społeczną inicjatywę w tej wyjątkowej sprawie. Przyjęcie jej nie niesie żadnych specjalnych kosztów. Kosz kwiatów dla Elżbiety Granackiej, wykonawczynie, autorki tekstu, muzyki, aranżacji będzie tylko zaszczytem dla Rady. Artystka na uznanie zasłużyła latami pracy z młodzieżą, jako instruktorka, umilając koncertami rejsy pasażerom naszej żeglugi. Od lat prowadzi także z sukcesami Augustowski Teatr Piosenki przy APK. Elżbieta Granacka jest augustowskim dobrem narodowym. Apeluję do Rady Miasta, aby zakończyła swoją najdłuższą w historii kadencję uchwaleniem piosenki „Augustów - Kocham to miasto” hymnem Augustowa. Dwa miesiące to dość czasu na tak prostą uchwałę. Zróbcie coś innego, radosnego dla Mieszkańców! I proszę nie pokłóćcie się - jak posłuchacie tego utworu podczas sesji, to z pewnością polubicie tę piosenkę -hymn, (a może i siebie nawzajem?). Jak wiemy z naszego Sejmu, muzyka łagodzi obyczaje. Wchodzimy w czas kampanii wyborczej. Może któryś z kandydatów na burmistrza zechce poprzeć naszą inicjatywę? Brakuje nam w mieście spraw i symboli ciepłych, pogodnych, łączących. Wspomniana piosenka jest właśnie taka. Mieszkańcy i przyjaciele Augustowa zasługują po pięciu latach na miły prezent od naszych kochanych Włodarzy.

PS. Suwałki mają swój hymn.

**Zespół Klubu Augustowiaków
w Warszawie**

Poradnik grzewczy. To warto wiedzieć

ZIMA NIE POWIEDZIAŁA JESZCZE OSTATNIEGO SŁOWA. DO WIOSNY CORAZ BLIŻEJ I NIEDŁUGO TROCHĘ PRZYKRĘCIMY KALORYFERY, ALE WARTO ZAPOZNAĆ SIĘ Z KRÓTKIM PORADNIKIEM OPISUJĄCYM ABC UŻYTKOWANIA CIEPŁA. PRZYDA SIĘ NA PEWNO ZA ROK.

Zadbaj o odpowiednią temperaturę

W pokoju dziennym warto utrzymywać ją na poziomie 20-22°C. W sypialni najlepiej, aby wynosiła ona 16-18°C. W łazience nie powinna być niższa niż 22°C.

Właściwe przygotowanie kaloryferów do sezonu grzewczego

Przede wszystkim należy zadbać o to, aby kaloryfer nie był niczym przysłonięty. Nie należy zasłaniać kaloryferów zasłonami czy obudowami. Bardzo często problemem w dystrybucji ciepła po mieszkaniu jest zapowietrzony grzejnik. W takim przypadku kaloryfer jest zimny w górnej części, a gorący w dolnej oraz emituje szumy oraz inne charakterystyczne dźwięki. Wówczas należy przeprowadzić jego odpowietrzanie. Większość kaloryferów jest wyposażona w ręczne zawory odpowietrzające. Aby ich użyć, należy ustawić pod grzejnikiem miskę lub pojemnik, do którego ścieknie woda, delikatnie i powoli odkręcić zawór w taki sposób, aby woda spływała powoli. W chwili, gdy dźwięk wydobywającego się z

instalacji powietrza ucichnie, trzeba zakręcić zawór. W ten prosty i szybki sposób usuniesz z kaloryfera nadmiar powietrza, dzięki czemu ponownie będzie on pracował sprawnie i efektywnie.

Zadbaj o szczelność okien i drzwi

To właśnie przez drzwi oraz okna ucieka najwięcej ciepła. Najczęstszą przyczyną są zużyte uszczelki, które przestają pełnić swoją funkcję. W takim przypadku niezbędna jest ich wymiana. Możesz samodzielnie sprawdzić, w których miejscach występują największe przeciągi.

Rozsądnie wietrz pomieszczenia

Należy wietrzyć także zimą, jednocześnie przestrzegając kilku zasad, aby zimne powietrze napływające z zewnątrz nie generowało dodatkowych kosztów ogrzewania. Przede wszystkim pamiętaj o tym, aby wewnątrz wietrzyć intensywnie, ale krótko. Zanim otworzysz okna, zakręć kaloryfery i odczekaj kilka minut. Otwórz skrzydła na oścież i pozostaw je w takiej pozycji na kilka lub kilkanaście minut, w

zależności od warunków pogodowych. Po ich zamknięciu włącz ponownie kaloryfery.

Zadbaj o części wspólne budynku

Wszyscy mieszkańcy bloków wielorodzinnych powinni dbać o to, aby na klatkach schodowych, w piwnicach, jesienią i zimą były pozamykane okna. Należy mieć na uwadze, że koszty ogrzania części wspólnych są wliczane do opłat administracyjnych.

Nie zasłaniaj grzejnika ani podzielnika

Bezwzględnie nie należy zasłaniać grzejnika i podzielnika zasłonami, firankami czy wersalkami. Powoduje to zawyżenie wskazań czujnika temperatury pomieszczenia, co skutkuje zwiększonym naliczaniem jednostek przez podzielnik. Nie wolno na podzielniku wieszać prania. Należy ostrożnie podlewać kwiatki, żeby nie zalać podzielnika.

**Oprac. B. Perzanowska,
na podstawie poradnika
przygotowanego przez ATBS
Kodrem**

PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

**Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny**

